

Niemcy zezwalają na pełną inwigilację „prawicowych ekstremistów”

28 czerwca 2020

Niemiecki Bundestag głosami chadeków i socjaldemokratów przyjął nowe rozwiązania prawne mające na celu zwalczanie „prawicowego ekstremizmu” i „mowy nienawiści”. Specjalna ustawa nakłada nowe policyjne uprawnienia dotyczące zbierania danych w sieci internetowej, stąd właściciele mediów społecznościowych będą musieli przekazywać poufne dane na temat podejrzanych osób.

Projekt nowego prawa mającego na celu walkę z rzekomym ekstremizmem zgłosiły koalicyjne Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) oraz Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD). Od głosu w parlamencie wstrzymały się z kolei liberalna Wolna Partia Demokratyczna (FDP) oraz Zieloni/Sojusz'90. Przeciwko projektowi opowiedzieli się politycy narodowo-konserwatywnej Alternatywy dla Niemiec (AfD) oraz postkomunistycznej Lewicy (Die Linke).

Ustawa przeciwko „prawicowemu ekstremizmowi” i „mowie nienawiści” nakłada przede wszystkim obowiązki na dostawców usług internetowych, a więc na media społecznościowe pokroju „Facebooka”, „TikToka” czy „Twittera” oraz firmy udostępniające serwery na pocztę elektroniczną. Będą musiały one nie tylko usuwać treści nawiązujące do „nienawiści” czy aktów terrorystycznych, lecz również zgłaszać podobne przypadki Federalnemu Urzędowi Ochrony Konstytucji.

Policja będzie więc mogła wystąpić o przekazanie jej danych wrażliwych przez koncerny obsługujące media społecznościowe. Tym samym poza nazwą i adresem danego użytkownika służby otrzymają też wgląd do identyfikatorów chroniących dostęp do

jego konta. Zwolennicy nowego ustawodawstwa twierdzą, że podobne uprawnienia będą ograniczone tylko do przypadków, gdy policja zna już treści zamieszczane w internecie, ale chce namierzyć publikujące je osoby.

Przeciwnicy podobnych restrykcji uważają z kolei nowe policyjne uprawnienia za zbyt daleko idące. Ich zdaniem w ten sposób tworzona jest „kompleksowa baza podejrzanych”, a to byłoby łamaniem praworządności oraz przekazywaniem służbom danych wrażliwych niemieckich obywateli. Poza tym ustawa przepchnięta przez chadeków i socjaldemokratów ma kolidować z innymi przepisami prawnymi.

Na podstawie: Heise.de, Bundestag.de

Źródło: Autonom.pl